GAZETA KRAKOWSKA

Nro 40.

Z KRAKOWA DNIA 17. MAIA 1815 Roku WE SRODĘ.

Umieszczony w przeszłey Gazecie naszey List Nayiasnieyszego Imperatora Wszech Rossyy do JW. Hrabi Ostrowskiego, Prezesa Senatu Xięstwa Warszawskiego pisany, donoszący o przyięciu przez tego Monarchę tytułu Króla Polskiego, ogłoszony został urzędownie dnia 14 b. m. w Departamencie Krakowskim przez JW. Radcę Prefektury Linowskiego teraz Prefekta zastępuiącego.

W czasie odprawionego z tego powodu w Krakowie Nabożeństwa i na uproszenie u Boga Zastępow dobrego bytu dla tego kraiu, po udzieleniu ludowi tey pomyślney wiadomosci, wzniosły się kilkakrotnie okrzyki: Niech żyie N. Imperator i Król Polski! — Dzień ten był dniem powszechney radości, którą z twarzy każdego widocznie czytać można było. W wieczor nastąpiło dobrowolne miasta oświecenie.

AD POLONOS

Die 14 Mensis Maji Anno Eræ Christianæ 1815, quo Potentissimus Alaxander Primus Imperator Rossiarum, Poloniarum Rex renunciabatur.

Adeste magni progenies patris
Musae! potenti carmina Caesari
Cantate, quæ fides priorum
Hactenus haud tetigere Votum.
Quæ saxa rursum, quæ moveant feras,
Undasque sistant blanda volubiles,
Quæ mulceant aures canore,
Omnibus ac ubicunque svavi.
Gaudete Cives, plaudite, plaudite!
Gaudete quotquot terra tenet bonos,
Curasque tristes atque acerbos,
Pellite pectoribus dolores!
Sumpsit sacrato debita sertici,
Post tot moras nunc nunc diademata,
Ille optimusque Maximusque,
Ille vagum domiturus orbem.
Erro? anne vati talia fervido,
Sagax futuri Cynthius indicat?
Quæcunque suggeris, precamur,
Ut superis rata sint, Apollo!
Et noscat ortus, noscat et Occidens,
Unum Potentem Cæsarem ab Arctico,

Quo mitius clementiusque,
Nil dederuntve, dabuntve saecla,
Non si recurrant tempora, quae Jovis,
Ajunt Parentem falciferum Senem,
Rexisse cum fides, sororque,
Justa pio superesset Orbi.
Ergo querelas ponite lugubres,
Ergo repostum promite Caecubum,
Haec, haec dies, haec est choreis,
Haec rutilis decoranda flammis.

Dubiecki, C. C. C.

Z Warszawy d. 6 Maia.

Dalszy ciąg

Zagaienia Posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewskiego Przyiaciół Nauk dnia 2 Maia 1815 przez JW. Stanisława Staszica Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa.

Za te wszystkie do naukowych zbiorow Towarzystwa przesłane dary przyymiycie szanowni współrodacy czułe podziękowanie. Wasze imiona w naszego Towarzystwa dzieiach, i na waszych własnych darach wyrażone, potomności podamy. A wdzięczność w naszych i w sercach rodakow, którzy z tych darow użytkować będą, nieskończoną stanie się.

Stosownie do przepisow swey ustawy, Towarzystwo na posiedzeniu wyborowem, oddaiąc sprawiedliwość zasługom w naszem zgromadzeniu, przeniosło z klassy przybranych do klassy czynnych Kollegę Wawrzeńca Surowieckiego, Kollegę Dominika Krysińskiego, i Kollegę Karola Diehla.

Na tenże wyborowem posiedzeniu Towarzystwo zważywszy wielu współrodakow prace naukowe, dzieła przez nich dla użytku narodu napisane, powiększyło swe zgromadzenie następnych osób wyborem.

Na członka czynnego wybranym został Prowincyał Zgromadzenia Piiarow Patrycy Przeczytański.

Uczony ten lat trzydzieści ciągle pracował koło kształcenia kandydatow do stanu nauczycielskiego w Instytucie Piiarskim, w tem Zgromadzeniu, z tylu miar szanownem, i tak w naszym narodzie zasłużonem. W roku 1792. odebrał Medal Merentibus z rąk Stanisława Augusta, tego o oświecenie narodu naygorliwszego z Królow. Teraz pracuie nad udoskonaleniem i ukończeniem Loiki przez siebie ułożoney. Jest to dzieło kilkunastu lat pracy iego. Tenże w roku 1804 ułożył plan wychowania i oświecenia publicznego dla szkoł Piiarskich, który z pożytkiem dla kraiowey młodzieży za rządu Pruskiego w tych szkołach był zachowany.

Na członkow przybranych wezwanemi zostali: Franciszek Brandt Doktor Medycyny. Ten uczony iest iednym z tych cnych rodakow, co w roku 1808, widząc konieczną w kraiu potrzebę szkoły Lekarskiey, a znaiąc również niemożność skarbu publicznego na ustanowienie i na utrzymanie takiego Instytutu, dobrowolnie sami ofiarowali się takową szkołę rozpocząć, i bezpłatnie w niey uczyć. To mimo niezliczonych przeszkod dopełnili z użytkiem dla kraiu. Franciszek Brandt iest od pierwszego wszczęcia w tey szkole Professorem Anatomii i Bandażow, Medycyny prawney, Policyyney i Weterynaryi. A gdy nie mieliśmy ieszcze w oyczystym ięzyku w tym przedmiocie dzieł ułatwiaiących młodzieży nabycie takowych nauk, ten uczony wydał Osteologiią czyli naukę o ogólnych własnościach kości, Syndesmologiią czyli naukę o więzadłach ciała

ludzkiego. Tenże w roku zeszłym wypracował Splanchnologiią czyli naukę o wnętrznościach.

Jan Krystyan Hoffman Professor w szkole Prawa i Administracyi. Znany iest z wielu dzieł w Niemczech przez niego wydanych. W roku 1795 wydał naukę o Telegrafii; w roku 1796, zbior rzeczy użytecznych dla wiadomości włościan i mieszczan. W roku 1796 był redaktorem znanego peryodycznego pisma pod tytułem *Pamiętnik Ekonomiczny* dla gospodarza mieyskiego i wieyskiego. W tymże czasie był iednym z społpracownikow wydaiących dziennik dla użytku fabryk, rękodzieł, i handlu. W tym pamiętniku wielka część opisow technicznych iest iego pracy. Poźniey wydał dzieło doręczne o Chemii w dwoch tomach Roczniki rzemiosł. Użyteczny zbiór doświadczeń i prób dla fabrykantow i rzemieślnikow w trzech tomach. Przez niegoż wydana nauka o warzeniu mydła, w dwoch tomach, i sztuka o oszczedzaniu drzewa. W dzienniku Towarzystwa Ekonomicznego Saskiego, którego iest członkiem, znayduie się kilka iego rozpraw. W roku 1802 wezwany do kraiu naszego był Rektorem w Gimnazyum Zamoyskim. — W roku 1810 został mianowany przez izbę Edukacyyną Zastępcą Katedry fizyki w Szkole Głowney Krakowskiey. Tam napisana iest przez niego rozprawa o użytkach na kray spływaiących z nauki Technologii. W roku 1812, obiął Katedrę Professora Technologii w Szkole Prawa i administracyi w Warszawie.

Michał Kado Poddyrektor Korpusu Kadetow Inżyniieryi w Warszawie. Znane są iego dawnieysze prace w Architekturze cywilney. Był Professorem Topografii w Szkole Głowney Wileńskiey. Wydał dzieło pod tytułem Nauka Inżyniera o drogach, Mostach i Nawigacyi.

Jakób Kubicki naczelny Budowniczy w Xięstwie Warszawskiem. Mąż ten znany powszechnie w kraiu z swoiey biegłości w architekturze. Dowodem tego są w wielu częściach Polski przez niego stawiane mieszkalne domy, kościoły, bibliioteki; iego rysem brama tryumfalna w roku 1909 wystawiona zwycięzkiemu Polskiemu woysku. Jest członkiem Towarzystwa Królewskiego gospodarczo-rolniczego. W naszem zgromadzeniu ma oddawna swoie zasługi: pod iego kierunkiem wystawione naszych posiedzeń i składow pomieszkanie.

Adam Kitaiewski. Ten przez Izbę Edukacyyną wysłany na nauki i do zagranicznych Akademiy w Niemczech i w Francyi godnie odpowiedział zamiarom magistratury. Po kilkoletniem zabawieniu przy naukowych Instytutach w Berlinie, i w Paryżu, za powrotem do oyczyzny mianowany został Professorem chemii i mineralogii w szkole Departamentowey Warszawskiey.

(*Dalszy ciąg potem.*)

Z Wiednia d. 10 *Maia.*

N. Król Saski bawi od d. 2 b. m. w towarzystwie swoiego Ministra Hr. Einsiedel i Jenerała Zeschau w C. K. letnim zamku Laxenburgu. Królowa i Królewna z resztą dworu pozostaią ieszcze w Prezburgu.

Doniesienia od woyska.

Po przeprawieniu się Feldm. por. Hr. Neipperg za rzekę *Ronco*, przez co nieprzyiaciel opuścić musiał mocne swoie stanowisko pod Ceseną, zgromadził całą swo-

ią siłę między Savignano i Rimini i zdawał się oczekiwać bitwy. Jenerał jazdy, Baron Frimont, udał się tam sam d. 26 Kwietnia, ażeby za ściągnieniem stoiących w Forli woysk odwodowych uderzyć ze wszystkich stron dzielnie na nieprzyiaciela; lecz ten opuścił d. 27 Savignano i Rimini, i ścigany był przez straż przednią Feld. por. Hr. Neipperg aż do rzeki Catolica. Dowodzący Jenerał połączył d. 28 korpus Feldm. por: Hr. Neipperg nad Catolica, ale zastał tam tylko tylną straż Neapolitańską. Kazał ieszcze tego wieczora przeprawić się woyskom za tę rzekę i ścigać nieprzyiaciela; pod Gambice uderzono na straż nieprzyiacielską, rozpędzono i Pesaro zaięto, gdzie zabrano nieco jeńcow, pomiędzy któremi kilku officerow. Unikaiące każdey stanowiącey rozprawy nieprzyiacielskie woysko, ścigane było z rozkazu dowodzącego Jenerała z nieustannem natęzeniem; przednia straż Feld, por. Hr. Neipperg pod rozkazami Ienerała Barona Gepperta przybyła d. 29 do Fano i pomykała się daley, chociaż nieprzyiaciel wszystkie mosty pozrzucał, i iedyną otwartą nad morzem drogę działami z zbroynych swoich statkow strychować kazał.

Znaiąc nieprzyiaciel swoią słabość, zdaie się chcieć opuścić Ankonę. Nadeszła wiadomość, że Król i Królowa Neapolitańska wsiedli z swoim dworem na 3 fregaty.

Należy teraz wyiaśnić plan działań, który dowodzący naczelnie Jenerał jazdy Baron Frimont, podczas bytności swoiey w Bononii d. 16 Kwietnia przeciw nieprzyiacielskiemu woysku ułożył. Ponieważ to zaczęło się ku Ankonie cofać, i tyle tylko zdawało się czynić odporu, ile potrzeba było, ażeby nie było gdzie przyparte, przeznaczoną zatem została dywizya Feld. por. Hr. Neipperg do ścigania go nieustannie, a Feld. por. Baron Bianchi z znaczną liczbą woyska posłany był d. 17 Kwietnia śpiesznym pochodem z Bononii przez Florencyą do Foligno, dla uprzedzenia Króla do państw Neapolitańskich i oderznięcia go od stolicy. Feld. por. Hr. Neipperg miał zlecenie bawić nieprzyiacielskie woysko pozornemi attakami, aby tylko ważne woyskowe przeszkody uprzatnąć. Szybkość, z iaką Feld. por. Baron Bianchi daleką i trudną odbył drogę, iako też ciągłe zatrudnienie woyska nieprzyiacielskiego przez Feld. por. Hr. Neipperg na drodze do Ankony, tak dobrze się udały, iż Król Neapolitański pożno dopiero poznał prawdziwy zamiar przeciw niemu ułożonych działań, i Feld. por. Baron Bianchi znaydował się iuż d. 28 w Foligno, gdy woysko nieprzyiacielskie stało ieszcze pod Pesaro. Nie ma iuż wątpliwości, że woysko Królewskie nie potrafi dostać się do swey stolicy, i że pędzone od Feld. por. Hr. Neipperga, wkrotce przyparte zostanie do korpusu Feld. por. Barona Bianchi, rozsypie się i szczątki iego niepraktykowanemi drogami uciekać muszą do wschodniey części królestwa. Feld. por. Baron Bianchi napastuie nieprzyiaciela z Foligno oddziałami w rożnych kierunkach. Jeden z nich przybył do Gubio, poraził nieprzyiaciela, zabrał wiele jeńcow i ścigał go za gory do Fossombrone.

Do ogłoszonego iuż doniesienia o przeprawie za rzekę Ronco należy tu wspomnieć o chwalebnem sprawieniu się wszystkich woysk i ich dowodcow. Feld. por. Hr. Neipperg oddale zupełną sprawiedli-

wość chwalebnem działaniom Majora Sustenau od głownego sztabu, i Kapitana Lecomte od artyleryi.

Gazeta Berlińska zawiera pod napisem z Wiednia d. 3 Maia, co następuie: " Wielkorządca Feldmarszałek Hr. Bellegarde oznaymić kazał pod d. 18 Kwietnia w Medyolanie, iż los polityczny Walteliny i hrabstw Bormio i Chiawany rozstrzygniony został przez kongress Wiedeński, i stosownie do podanego przez deputowanych kongressowi iednomyślnego życzenia, prowincye te przyłączone zostały do Lombardyi.

Dziennik Wenecki zawiera następuiący list z Lugo pod d. 19 Kwietnia: " Nakoniec pozbyliśmy się rabusiow. Około 12,000 Neapolitańczykow kosztowało nas przez dwa dni 40,000 talarow. Jest to szkoda publiczna, a prywatna nie iest do wyrachowania; sklepy zostały złupione, pola spustoszone, wieśniacy pozabiiani, a żony ich zesromocone. Tacy to są bohatyrowie, którzy niepodległość Włoch zapowiadaią. Dla większego nieszczęścia popalili wszystkie mosty, których postawienie kosztować będzie 6 do 7000 talarow; popalili także lub zatopili wszystkie statki. O przymuszonych rekwizycyach zamilczam. Słowem krotki ich tu pobyt dla nas był piekielną męczarnią. Wczoray odeszli ztąd, a dziś weszła tu jazda Austryacka. Neapolitańczykowie nie chcą się bić i uciekaią iako tchórze; zaledwo przychodzi z niemi do utarczek, iak pod Bononiią, Imola i Faenza. Ucieczka tak iest nie do uwierzenia wielka, iż mniemać należy, że to niebiiące się woysko rozprzęgnie się nim doydzie do granic Neapolitańskich.,,

Gazety Wiedeńska Dworska i Berlińska zawieraią nastęþuiące wiadomości z Francyi do 28 Kwietnia:

Gazeta Wiedeńska mowi: Zapowiedziana od powrotu Bonapartego do Francyi i od wszystkich z utęsknieniem oczekiwana nowa konstytucya, ogłoszoną nakoniec pod d. 23 Kwietnia w Monitorze została. Składa ona się z 6 tytułow i 67 artykułow, i zdaie się wcale nie odpowiadać oczekiwaniu żadney z teraźnieyszych we Francyi partyy, ponieważ nie zawiera iak tylko nowo połączone ułomki dawney konstytucyi, nic zaś nowego, mocnego i stałego; zdaie się tylko bydź do okoliczności zastosowana, i wszystko przepowiada, że tak zniknie, iak powstała, i iak wiele poprzedzaiących konstytucyy zniknęło. Jako pomnik teraźnieyszych czasow, o którym nie raz będzie mowa, nie zawadzi umieścić ią tu w całey osnowie. (Dla szczupłości mieysca, odkładamy ią do przyszłey gazety.)

Powyższa gazeta Dworska wyraża daley: "Z nowym proiektem konstytucyi ogłoszony oraz został wyrok, iż w sekretaryatach wszystkich władz publicznych otworzone będą xięgi, w których każdy Francuz obowiązany iest zapisać swoie zdanie względem rzeczonego proiektu konstytucyi. Innym wyrokiem pod d. 22 Kwietnia tak nazwane zgromadzenie Maiowe zwołane iest na d. 26 Maia. Składać się zaś ma: z wybiorczych kollegiow wszystkich departamentow i powiatow, tudzież deputacyy od siły lądowey i morskiey. Wybiorcze kollegiia maią z pomiędzy siebie wybrać kommissyą z 5 członkow, która odda wyciąg głosow środkowemu zgromadzeniu, która odbierze także poczet

głosow siły lądowey i morskiey. Srodkowe to zgromadzenie pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza obliczy głosy i wypadek ich poda Napoleonowi. Potem zbierą się wszyscy na polu Marsowem w obecności Napoleona, gdzie ogłoszony będzie wypadek głosow i dodatkowy akt do konstytucyi, opatrzony pieczęcią stanu. Po wykonaney przysiędze przez Bonapartego, wykonaią ią wybiorcze kollegiia, poczem oddane im zostaną orły dla narodowych gwardyy ich departamentow, a deputacyom woyskowem dla korpusow woyskowych.

Codziennie powtarzaią ieszcze Paryzkie pisma, iak przedziwne są stosunki Francyi z Angliią, iak nieprzerwany iest związek między obiema kraiami, iak lud Londyński krzyczy o utrzymanie pokoiu. Lecz wkrotce przeminie ta cisza, którą tak ochydnie dla Anglii, a z pomyślnością dla Francyi wystawiaią. Przeczuwaią, iż nie iest tak iak sobie życzą; widzą, iż Angliia nie da się ułudzić, ale maiąc prawdziwe dobro na celu, ubiega się w natężeniach z swoiemi Zprzymierzyńcami. Dla tego nachyliła się iuż chorągiewka momentalnego odurzenia, i gazeta Francyi w politycznym artykule, którego uboczne zamiary każdego uderzaią, wyraża między innemi:

" Ze wszystkich Europeyskich Mocarstw Angliia, Hollandya i Prussy naybardziey są za woyną . . . spodziewamy się iednak, iż Rossyi, Austryi, Bawaryi i innym Niemieckim kraiom, które nic przez woynę nie zyskały, (iak niepodległość, udzielność i bezpieczeństwo, które wierność i rzetelność ludow zaręcza!) otworzą się oczy względem własnego ich interessu, i nie dadzą się dłużey podstępney dumie Anglii uwodzić, &c. „

Berlińska zaś gazeta Fossa zawiera z Francyi:

D. 27 Kwietnia miał Bonaparte wielką radę z Ministrami, po którey ukończeniu oglądał roboty około Luwru i Tuillleries. Nakazał on utworzyć 60 kompaniy nadbrzeżney gwardyi. W nagranicznych departamentach maią bydź korpusy ochotnikow utworzone. Jen. Loison urządza gwardye narodowe w departamencie Marny. Bonaparte wysłał nadzwyczaynych kommissarzy z wielką władzą do departamentow; między innemi Radcy stanu Maret i Boissy d'Anglas poiechali, pierwszy do Lyonu, drugi do Bordeaux. Massena podał Ministrowi woyny rapport o położeniu południowey Francyi; chwali on w nim mieszkańcow Tulonu i gwardyą narodową w Marssylii.

Jenerał Gerard dowodzi w Metz, a Jen. Reille w Walenciennie. W Grenoblu czynią przygotowania do założenia obozu. (Zbieraiacy sią tam korpus przeznaczony był na pomoc Miuratowi, lecz iuż zapoźno.)

Jako dowod patryotyzmu przywodzą dwa następuiace czyny: W Mühlhausen (w Alzacyi) oświadczyły panienki, iż za żadnego męczczyznę nie poydą, ieżeli nie służył w woysku Francuzkiem lub w gwardyi narodowey. W Paryżu zebrało się towarzystwo, ofiaruiace zaliczyć rządowi na zastaw i małą prowizyą 300 mill. fr. Marszałek Macdonald okazał w innym sposobie daleko większy i szlachetnieyszy patryotyzm. Bonaparte czynił nadzwyczayne usiłowania, dla nakłonienia go do służby, ale daremnie. Nakoniec posłał

do niego Ministra woyny Dawousta, aby go namowił; lecz on został nieporuszonym. Nakoniec miał mu Dawoust powiedzieć, iż poźniey gdy niebezpieczeństwo się powiększy, ieżeli nie miłość do Cesarza, przynaymniey honor nakaże mu bronić oyczyzny, na co Macdonald miał odpowiedzieć, klepiąc go po ramieniu, iż nie potrzebuie od niego nauki względem honoru.

Z powodu nowey konstytucyi zachodzi wielkie nieukontentowanie; iedni nazywaią ią Królewską, drudzy Angielską, a trzeci mieszaną; szczególniey jakobinom nie przypada do smaku.

Na polu Marsowem czynione były doświadczenia z kartaczami, aby doprowadzić ie do tego, iżby o 3cią część daley padały, niżeli dotąd.

Wygnania z Paryża następuią z wielką spokoynością. Osoby zapraszane są biletem do biura prefekta policyi. Tam ofiaruią im paszporty, których zaraz użyć muszą, chyba, iż za siebie tak, iak w Anglii stawią rękoymią, na owczas pozostać mogą.

Wiele kupieckich domow z Bordeaux sprzykrzywszy sobie niespokoyność i cierpienia przenoszą się do Ameryki, dokąd także wynosi się wiele rzemieślnikow.

Z Bruxelli d. 30 Kwietnia.

D. 28 dał Xże Wellington dla tuteyszych mieszkańcow świetny bal, który zapewne iest balem pożegnania.

D. 28 przyprowadzono tu z Gandawy pod mocną zasłoną dwoch aresztowanych jenerałow Francuzkich i w więzieniu osadżono.

Z Gandawy piszą, że Król Ludwik XVIII. odzyskał zupełne zdrowie. D. 24 przybył tam Marszałek polny Donadie, który wyiechał był z Bordeaux z Xżną Angouleme, i odebrał od Ministra woyny rozkaz, aby natychmiast udał się do Bruxelli. D. 26 przybyło tam 25 żołnierzy Francuzkich zbiegłych z Lill i przynieśli z sobą białą chorągiew. Monsieur zaraz ich lustrował. Na zapytanie dla czego uciekli, odpowiedzieli, iż ieżeli do woyny przyydzie, wolą się bić za prawego swoiego Króla, niżeli za Bonapartego. Zołnierze ci potwierdzaią panuiące w Lill nieukontentowanie. Tegoż dnia przybyło 14 zbiegow z Dunkierki. Wszystkie obce woyska, które trzymaią straż około mieszkania Królewskiego, noszą białe kukardy.

Xże Blücher spodziewany tu w krotce iest z Leodyum.

Siła woyskowa, która ciągnie się od Charleroy aż do morza, doydzie w krotce do 160,000 ludzi, pomiędzy któremi będzie 20,000 jazdy.

Baron St. Vincent ziedzie znowu w krotce iako Ces. Austryacki poseł przy Ludwika XVIII do Gandawy.

D. 27 przyprowadzony tu został więzien stanu pod mocną zasłoną.

Bonaparte oczekiwany był w Lill.

Gazeta tuteysza donosi o rozpoczęciu nieprzyiacielskich krokow między Pruskiemi i Francuzkiemi woyskami pod Givet. Rzecz się tak ma: D. 25 b. m. patrol Francuzki z konnych strzelcow z Givel przestąpił granice. Król. Pruski Porucznik Goltz na czele oddziału ułanow, przeciął temu patrolowi odwrot i chciał go w niewolą zabrać za zgwałcenie granic. Patrol opierał się i przyszło do potyczki, która zakończyła się wszelako na poymaniu Francuzow. Z rozkazu Xcia Blüchera zostali ci jeńcy pod zasłoną posłańcem

do Givet odesłanemi, z zapowiedzeniem, iż lud ten zwraca się w tem mniemaniu, że dopuścił się przestąpienia granic bez rozkazu dowodcy; ale ieżeliby ieszcze raz lud zbroyny przestąpił granice, tedy będzie pod sąd woyskowy oddany. Od tego czasu panuie znowu zupełna spokoyność na granicach.

Wszystkie gościńce zapełnione są codziennie kupami walecznych ochotnikow z prowincyy Pruskich, którzy młodzi czy starzy śpieszą do woyska walczyć ieszcze raz pod chorągwiami szlachetnego swoiego Króla przeciw nieprzyiacielowi.

Do Ostendy wysiadło kilka pułkow Portugalskich.

Trzech kolorowa bandera Francuzka nie iest do żadnego Europeyskiego portu wpuszczona.

Od Menu d. 1 Maia.

Hieronim Bonaparte znaydować się teraz ma przy swoim szwagrze Miuracie. Jego Małżonka (córka Króla Wirtemberskiego) udać się ma z Tryestu, gdzie dotąd bawiła, do oyczyzny.

50 młodych Bremeńczykow z całem rysztunkiem na koniach udało się do korpusu Lützowa.

Oddalony niedawno od dyrekcyi policyi w Karlsruhe P. Hainau, poiechał potaiemnie przez Bazyleią do Francyi. Nawet za dawnieyszemi paszportami nie puszczaią teraz nikogo za Ren.

Z Gandawy donoszą, iż policya schwytała w tamteyszych okolicach wiele wysłańcow Bonapartego, czyli szpiegow. Ze wszystkich stron donoszą o chwytaniu podobnychże wysłańcow.

Na prawym brzegu Renu na przeciwko Bazylei, w Lörrach, i t. d. znayduie się iuż przeszło 25,000 woysk Niemieckich.

Arcy Xżę Ferdynand przybył d. 29 Kwietnia do Monachium. Tegoż dnia powrocił tam z Wiednia Feldmarszałek Xżę Wrede.

Z Sztokolmu d. 21 Kwietnia.

Xżę Dziedziczny Szwedzki i Norwegii Józef Franciszek Oskar Xżę Sudermanii (syn Królewicza Następcy tronu) złożył wczoray pod czas licznego zgromadzenia Dworu i stanow Królowi przysięgę wierności i hołd. Xżę Dziedziczny miał na sobie ubior Xiążęcy, koronę i płaszcz, Królewicz Następca swoy ubior z koroną i płaszczem, a J. K. Mość płaszcz, którego końce unosili Wielki kamerjunker, Hr. Stenbock i dwoch szambelanow, na głowie koronę, a w ręku berło. Xżę wykonał przysięgę klęcząc, położywszy prawą rękę na Piśmie świętem, potem ucałował rękę Królewską.

Z Gandawy d. 26 Kwietnia.

Codziennie odbieramy, mowi tuteysza Królewsko - Francuzka gazeta, naypomyślnieysze wiadomości o położeniu Francyi; potwierdzaią one nadzieie, których Bonaparte w urzędowych swoich doniesieniach ukryć nie mógł.

Na iednym z Paryzkich teatrow żądano niedawno odśpiewania piosnki: *Wszystko poydzie wyśmienicie.* Natychmiast słyszeć się dało wiele głosow: *Niepoydzie!*

Z Brunświku d. 18 Kwietnia.

Po powrocie z Bruxelli, Pułkownika Herzberga część woysk naszych odebrała rozkaz bydź co chwilę w gotowości do drogi, a nawet pułk huzarow i bataliion, który w Hiszpanii służył, udał się iuż w drogę. W zbroiowni naszey pracuią ciągle, i polowy ekwipaż naszego Xcia iest zawsze w gotowości do drogi.

DODATEK DO N^ro 40. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17 MAIA 1815 Roku WE SRODE.

Kommendant Depart. Krakowskiego.

Uwiadomiam wszystkich Jmć Panow Officerow, i Urzędnikow Administracyi woyskowey w nowey organizacyi nie obiętych w Depart. Krakowskim mieszkaiących, iuż i Dziennikiem Departamentowym, i Gazetą Krakowską pod dniem 30 Kwietnia b. r. do nowego spisu wezwanych, iż który z wspomnionych JPanow Officerow do Kontrolli u Kommendanta Powiatu tego, w którym zostaie, z końcem b. m. podać się zaniedba, nie tylko do płacy podanym nie będzie, ale i prawo do kwatery utraci.

W Krakowie d. 14 Kwietnia 1815 r.

Pułkownik Cedrowski.

Kommendant Powiatu Krakowskiego.

Z powodu powyższego obwieszczenia W. Pułkownika Cedrowskiego Kommendanta Depart. Krakowskiego, zapraszaiac do nowego spisu W W. Officerow, i Urzędnikow Administracyi woyskowey w nowey organizacyi nie obiętych w Powiecie Krakowskim mieszkaiących mam honor oznaymic, iż kancellarya moia iest w Rynku pod Nrem 337, gdzie z przyczyny nowo przydanych rubryk do Kontrolli raczą się stawić W W. Officerowie wszyscy nawet którzy się iuż w ciągu b. m. wpisali.

W Krakowie d. 14 Kwietnia 1815.

Sobolewski, Porucznik.

REKTOR

Szkoły Głowney Krakowskiey.

Gdy ogłoszenie konkursu na Katedrę Weterynaryi z Anatomiią porownawczą i Okulistyką pod d. 18 Października r. z. do L: 134 żadnego niemiało skutku, podaie powtornie tęż Katedrę wakuiącą do konkursu w dniu 5 Sierpnia r. b. skończyć się maiącego. — Podaiący się na tę Katedrę obowiązany iest stosownie do § 107 Urządzenia wewnętrznego złożyć przed wzwyż oznaczonym terminem opis swoiego życia, udowodniaiąc zaświadczeniami swoie nauki i dobre obyczaie, dołączy oraz programma, według którego życzyłby sobie dawać tey Katedry lekcye, po złożeniu zaś allegatow, o dalszym toku i postępowaniu kandydaci będą uwiadomieni. Pensya tey Katedry poprzedniczemi Etata-

mi zł. 4000 była wyznaczoną. — Dań w Krakowie d. 5 Maia 1815.

Litwiński.

Julian Czermiński S.G.K. Sek.

Z Warszawy d. 14 Maia.

Dnia 9go Maia, podług nowego, a 27go Kwietnia, podług dawnego stylu, obchodzono tu uroczystość urodzin Jego Cesarzowiczowskiey Mości, Wielkiego Xcia Konstantego. Władze cywilne i woyskowe złożyły powinszowania Jego Cesarzowiczowskiey Mości, i udały się na nabożeństwo do kościoła Swiętego Jana, gdzie celebrował JW. JXiądz Biskup Zambrzycki, a potem do Cerkwi w zamku. Przed południem odprawiła się parada woyskowa. Na teatrze, illuminowanym, grano operę: *Familiia Szwaycarska*; miasto całe było oświecone ze szczerey chęci mieszkańcow obchodzących w radości rocznicę urodzin Wodza woyska Polskiego i brata Króla naszego, wspaniałomyślnego ALEXANDRA Pierwszego.

Z Szwaycaryi d. 22 Kwietnia.

(Z Dworskiey Gazety Wiedeńskiey)

Z listu Nuncyusza Papiezkiego w Lucernie zdaie się okazywać, iż Lucyan Bonaparte żądał, aby mógł w okolicach tego miasta bawić; lecz nie dozwolono z powodu teraźnieyszych okoliczności.

Prezes seymu Szwaycarskiego tak odpisał na list Ministra związkow zagranicznych Bonapartego:

"Odezwę, którą JW. Xże Wincencyi pod d. 4 Kwietnia do podpisanego uczynił, nadeszła d. 16 do Zurich i została Seymowi udzielona. Gdy Francya w pokoiu sama z sobą, pod stałem i od całey Europy uznanym rządem odzyska szczęśliwość, na owczas dopełnione zostanie prawdziwe życzenie Szwaycaryi. Wierne zasadom i honorowi, czego postępek odwołanych z Francyi Szwaycarskich żołnierzy dał nowy dowod, nie mogły kantony bez żywey niespokoyności patrzeć na ostatnie we Francyi zdarzenia i nastąpić mogące z nich skutki. Liga Szwaycarska sądziła się bydź obowiązaną do przedsięwzięcia środkow przezorności i bezpieczeństwa dla zapewnienia naydroższego swoiego interessu, niepodległości i wewnętrzney swoiey spokoyności przeciw każdey napaści. W konstytucyi iey zaszły niektóre odmiany. Dawne granice z korzystnem przedziałem wrocone iey zostały. Z takich okoliczność i nowych iey stosunkow, w iakich się znayduie, zachodzą obowiązki honoru, których dopełnienia nakazuie iey wdzięczność, a nawet interess politycznego iey bytu. Nie może zatem przez uznanie teraźnieyszego we Francyi rządu, chwycić się systemu, któryby sprzeciwiałby się systemowi wszystkich Europeyskich Mocarstw. Rzetelność i wierność, które dotąd kierowały iey postępowaniem, będą i nadal służyć iey za skazowkę. Oto iest wszystko, co podpisany odpowiedzieć może na odezwę JW. Xcia Wincencyi, i prosi go, aby przyiął zapewnienie o wysokim iego szacunku. — W Zurich d. 20 Kwietnia 1815.

Burmistrz kantonu Zurich i Prezes seymu.

Z Ratysbony d. 5 Maia.

Przeszłe tędy C. K. Austryackie woyska pod rozkazami Jenerała artyleryi Xcia Lichtensteina, stanowić maią odwod pod Arcy Xciem Ferdynandem, którego przybyła tu wczoray część polowych ekwipażow.

Dnia 16 Maia 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr
Pszenicy	31 —	30 —	29 —	28 —
— Zyta	28 —	27 —	26 —	25 —
— Jęczmienia	22 —	20 —	19 —	18 —
— Owsa	11 —	10 15	9 —	— —
— Jagieł	— —	— —	— —	— —
— Grochu	28 —	26 15	25 —	24 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

DONIESIENIA.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż Licytacya Czopowego Zydowskiego w Mieście Zydowskiem przy Krakowie w dniu 17 miesiąca Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Biorze Prezydenta na rok ieden, to iest od 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maia r. 1816 w arendę wypuścić się maiącego, odbywać się będzie. — Cena fiskalna roczney Arendy ustanawia się w kwocie 29,550 złp — Zyczący sobie teyże Arendy ma złożyć przy rozpoczęciu Licytacyi Vadium dziesiątą część ceny fiskalney wynoszące. — Dalsze warunki Licytacyi wolno przeyzrzeć każdego czasu w Kalkulaturze Mieyskiey.

W Krakowie d. 1 Maia 1815.

Zarzecki.
Kozdrayski, Sekr.

W dniu 25 Maia b. r. o godzinie 9 z rana w wsi Kozubowie Powiecie Szkalbmirskim sprzedawane będą przez publiczną licytacyą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu effekta następuiące, iako to: stolik, fortepian stary, krzesełką, żyta korcy 20 i prosa korcy 38. Wszystko za gotową zapłatę.

Dan w Szkalbmierzu d. 15 Maia 1815.

J centy Kawecki, Komor P. H. i Z. Szkalb.

Gdy plan Dystrybucyi w Massie Kredalney Jana Szlawskiego przez Ur. Kuratora tey Massy w Kancelaryi Ur. Podpisarza Wydziału II. złożonym został, który każdego czasu przeyźrzeć iest wolno, przeto Trybunał Cywilny I. Inst. Dep. Krak. po wysłuchaniu wniosku Urzędu publicznego, wzywa wszystkich Wierzycieli Massy Kredalney Jana Szlawskiego, aby w dniu 15 Czerwca 1815 r. o godzinie 4 popołudniu na Kommissya przed W. Gostkowskim Sędzią odbywać się maiącą w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 sytuowanym stawili się, i oświadczenia swoie podali, czyli plan Dystrybucyi przyymuią, lub też monita swoje przeciwko temu planowi podać chcą. — W Krakowie d. 11 Maia 1815.

Lewicki Sędzia Prezyduiący. *Badeni Sekretarz.*

W Departamencie Krakowskim w Rejonie Podgorskim znaiome wszystkim WW. Medyczyny Doktorom wody wodorodno - Siarczyste rownie iak pacyentom, którzy na rozliczne słabości nietylko ulgi, ale i zupełnego doświadczyli wyzdrowienia, będą otwarte dla Publiczności dnia 10 Maia r. b.

Właściciel ma za powinność uwiadomić Szanowną Publiczność, iż mimo nayfałszywszych pogłosek w Maiu i początku Czerwca w roku zeszłym rozsianych o osłabieniu i niedostatku rzeczonych wód, Goście z początku temi fałszami zrażeni, po wywiedzeniu się o prawdziwym stanie rzeczy, ziechawszy się w Lipcu przekonali się o dobrym tych wod stanie i o ich obfitości, tak dalece, że prócz licznie zamieszkanych łazienek byli świadkami iak przy całey dla nich usłudze Właściciel pozwalał chcącym się kąpać w swych własnych domach i po 20 beczek codziennie brać ze źrodła.

Zawsze troskliwy o wygodę cierpiących Gości Właściciel, w celu nie przerywania ciągu kąpieli, w czasie kiedy się kotlina wody zwykła wyczyszczać; kazał drugą obok wybrać, przez co nie tylko kilka tey samey natury zdroiow odkrył, ale w czasie czyszczenia dna iedney, zostanie druga do ciągłego używania.

Traktyerka JP. Mosznowska starać się przyrzekła o wszelką dla Gości wygodę zobowiązawszy się że się stosować będzie w cenie stołu i trunkow do ceny miast nayblizszych. Dan w Swoszowicach d. 30 Kwietnia 1815 roku.

Felix Radwański.

Wyszło Pismo pod tytułem Myśli Drugie Felixa Radwańskiego, Filozofii Doktora, &c. tyczące się Punktow ku wyprowadzeniu ludu wieyskiego ze stanu podległości przez JO. Xcia Jmć Lubeckiego Urzędom Administracyynym i innym kraiowym Władzom i Ciałom politycznym do odpowiedzi podanych na prętce zebrane.

To pismo iest do dostania w Krakowie w Xięgarnich JJPP. Maia i Frydleina.

Przeszło 25 lat nieprzytomny i oddalony Józef Korwat, syn zmarłego tu w roku 1805 komornika mieyskiego Franciszka Karwata, wzywa się ninieyszem edyktalnem wezwaniem, aby wraz z niewiadomemi swoiemi sukcessorami, na żądanie iego krewnych, względem spadłey na niego Testamentem Oyca części maiątku, w przeciągu dziewięciu Miesięcy, to iest naypoźniey do dnia 27 Lipca 1815 iako ustanowionego prejudycyonalnego terminu, do niżey podpisanego mieyskiego Sądu lub do registratury iego na piśmie lub osobiście zgłosił się, i dalszey tamże oczekiwał informacyi; w przeciwnym zaś razie lub w przypadku śmierci, wedle przepisow Ustaw postąpionem będzie. W Tarnowicach d. 6 Października 1814.

Królewski Sąd Mieyski

(M.P.) *Ullrich Beck.*

Der bereits seit länger als 25 Jahren abwesende, und verschollene Joseph Karvat, Sohn des im Jahr 1805 hierorts verstorbenen Stadt-Kämmerers Franz Karvat, wird samt seiner etwa zurückgelassenen unbekannten Erben und Erbenherrn hierdurch auf den Antrag seiner Geschwister wegen des ihm nach dem väterlichen Testament zugefallenen Pflichttheils edictaliter citirt, und aufgefordert: binnen längstens 9 Monaten spätestens aber in dem am 27ten Julii 1815 anberaumten praejudicial termin sich bey dem unterzeichneten Stadt-Gericht, oder in der Registratur desselben schriftlich oder persöhnlich zu melden, und daselbst weitere Anweisung zu erwarten: widrigenfalls auf die Todeserklärung, und was dem anhängig, nach Vorschrift der Gesätze erkannt werden wird.

Tarnowitz am 6ten October 1814.

Königliches Gericht der Stadt.

(L.S.) Ullrich Beck.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego, gdy Uchwałą Rady Naywyższey dnia 23 Lutego r. b. Juristitium co do spraw konkursowych zniesionem zostało, a massa kredalna Pawła Grabowskiego zachaczoną została na kontinuacyi Protokołu, który z wierzycielami otworzonym był, dla odebrania od nich deklaracyi: Czyli na planie Distrybucyi przestaią, lub też monitow ieżeliby iakie na przeciw temu planowi podać chcieli, przeto Trybunał Cyw. pierwszey Inst. Dep. Krakowskiego, po wysłuchanym wniosku Urzędu publicznego, wzywa ninieyszym wszystkich wierzycieli massy kredalney Pawła Grabowskiego, aby w celu kontynuowania, i zamknięcia pomienionego protokołu na Kommissyą w dniu dwudziestym Czerwca r. b. przed W. Sędzią Gostkowskim w domu Władz sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 stawili się. W Krakowie d. 13 Kwietnia 1815.

Lewicki, *Sędzia Prezyd.*
Badeni, *Sekr.*

Prefekt Dep. Warszawskiego, gdy stosownie do Dekretu Królewskiego z d. 29 Sierpnia 1810 r. stanowiącego, aby wszelka prywatna własność zgromadzenia XX. Benonow Warszawskich członkom tegoż zgromadzenia wydaną została. JW. Minister Spraw wewnętrznych Reskryptem swym z dnia 27 Stycznia 1812 polecił Prefektowi, aby zapewniwszy tak należytość skarbową, iako też pretensye prywatnych osób, resztę pozostałości wydał JX Jesterscheim iako Plenipotentowi rzeczonego zgromadzenia; przeto Prefekt stosuiąc się tak do wzmiankowanego Reskryptu JW. Ministra Spraw wewnętrznych iako też uchwały Rady naywyższey T. X. W. z d. 6 Marca r. b. do tychże prawideł Prefekt odsyłaiącey wzywa wszystkich wierzycieli byłego zgromadzenia XX. Benonow Warszawskich, i wszelkie osoby, lub członkow samego zgromadzenia, którzy iakież kolwiek pretensye do pozostałego po Benońskiego funduszu rościć mogą, aby z takowemi pretensyami przed dniem 1 Lipca r. b. do Prefekta zgłosili się inaczey albowiem dniu tym iako terminie prekluzyynym, wszelka pozostałość po Benońska JX. Jesterscheim wydana, i wierzyciele do niego posatysfakcyą odesłani zostaną.

W Warszawie d. 13 Kwietnia 1815 roku.

Nakwaski. *Rakiety*, *J. S.*